

№ 152.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Elżbiety Kr.
Czw. św. Weroniki P.
Piąt. św. Braci Męcz.
Sob. św. Pelagii P. M.
Niedz. Bl. Jana z Dakli.
Pon. św. Małgorzaty P.
Wt. św. Bonawentury B.

Wschód słońca godz. 5 m. 48
Zachód słońca godz. 8 m. 21
Długość dnia godz. 16 m. 35
Ubyło dnia godz. 0 m. 12

Cena prężumeryaty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracya

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 8 lipca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Noża № 52; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzcu w aptece p. Pałka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

RYSKI BANK HANDLOWY Biura w Łodzi

ma zaszczyt podać do wiadomości, że biura jego z dniem
1 (14) LIPCA r. b.

przeniesione zostają do własnego gmachu przy ulicy
PIOTRKOWSKIEJ № 57.

W nowym lokalu Bank wynajmuje w zabezpieczonym od ognia i włamania i urządzonym wedle najnowszych wymagań techniki skarbcu opancerzonym

KASZETKI STALOWE (SAFES)

na następujących warunkach:

		Kwartalnie	Półrocznie	Rocznie
I wielkość 5×30×50 cm.		Rb. 4.—	Rb. 6.—	Rb. 9.—
II „ 10×30×50 „		„ 6.—	„ 9.—	„ 12.—
III „ 15×30×50 „		„ 9.—	„ 12.—	„ 18.—
IV „ 20×30×50 „		„ 12.—	„ 18.—	„ 24.—
V „ 30×30×50 „		„ 20.—	„ 30.—	„ 40.—
VI „ 40×30×50 „		„ 25.—	„ 40.—	„ 50.—

Wynajmujący kasetki mają dostęp do takowych w dni powszednie od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 3-ej po południu do 5-ej. 2707

Gimnazjum męskie

z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych

HB. BERNARDINI,
ulica Dzielna 57.

Podania do wszystkich klas przyjmuje się w kancelaryi, Dzielna 57, codziennie, prócz świąt i niedziel, od 9-ej do 1 g. Egzaminu wstępne rozpoczyna się 21 sierpnia. Przy gimnazjum egzystuje obok normalnej klasy wstępnej (starszej) również klasa wstępująca, do której przyjmują się dzieci od lat 7 do 9, i klasa przygotowawcza (elementarna) dla analfabetów, od 6 do 8 lat. 2655

Grzechy Austrii w Bośni.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Reichspost“ list pewnego oficera austriackiego, który sześć lat służył nad granicą serbską w Wizegradzie i obserwował zachowanie się ludności serbskiej tak w Bośni i Hercegowinie, jak w samej Serbii. Podaje on teraz te swoje obserwacje do wiadomości, jak pisze: „z patryotycznej troski“, aby miarodajne koła monarchii znowu nie dały się ludzi kłamliwym manifestacyom serbskiej lojalności w Bośni i udanemu oburzeniu kół oficjalnych w Serbii i Czarnogórze.

Wszędzie mogą się trafić zbrodniarze-zamachowi — pisze autor — ale gdzieindziej rekrutują się oni z mętów społecznych, w Serbii zaś należą bez wyjątku do kół wykształconych i stoją pod kierownictwem wysoko postawionych osobistości, pełnych fantastycznej nienawiści narodowej i megalomanii*). Tę serbską właściwość narodową powinno się było mieć na uwadze przy rządzeniu serbami w Bośni. My, oficerzy, stojący nad granicą serbską, już po krótkim czasie bez szkoły dyplomatycznej i politycznej

*) Obłądki wielkości.

zorientowaliśmy się w stosunkach politycznych między Bośnią i Serbią, widzieliśmy krecią robotę zmierzającą do wywołania buntu w Bośni, zapoznaliśmy się nie tylko z charakterem i nastrojem ludności, lecz także wpływowych tutejszych osobistości — i powiem otwarcie: z tajoną pasją musieliśmy patrzeć na to, jak bezmyślną i błędną tam politykę prowadzono.

Turcy prawie bez wyjątku są dżentelmenami; obok chorwatów jest to najpewniejszy żywioł w kraju. Mimo to, zamiast turków i chorwatów przeciwstawić wielkoserbskim zakusom, forytowano chytrych serbów. Odznaczeniami i wyróżnieniami próbowano naprzód kupić miłość tego żywiołu wrogiemu i dbałego o swoje korzyści. Wielu serbów na dostawach dla wojska, zwłaszcza w Sandzaku Nowobazarskim i w Hercegowinie, porobiło majątki, a nawet zgromadziło bogactwa, a potem odpfacali się ci ludzie za to nienawiścią i zdradą. Boresavljevic, który uczestniczył w spisku na życie cesarza, a potem Varesanina, był długie lata dostawcą wojskowym w Priboju. Ale nawet tacy serbowie, którzy jawnie okazywali swą nienawiść, otrzymywali na wniosek władz politycznych cesarskie zaszczyty i traktowani byli przez władze z wielkim szacunkiem, jeżeli tylko posiadali pewien wpływ w kraju. Przypominam sobie np. zmarłego już dziś archiereja serbskiego w Dobrunie, który chociaż ozdobiony orderami austriackimi, utrzymywał wciąż stosunki z Serbią, a w rodzinę swoją wpajał nienawiść do „szwabów“. Mimo to wszystko, albo raczej zapewne dlatego, polityczne organa obchodziły się z nim bardzo delikatnie. Ze cała ta polityka była błędną, najlepiej świadczy fakt, że w razie jakichś poważnych wypadków, my, żołnierze, byłibyśmy przedewszystkiem właśnie te udekorowane i protegowane osoby uczynili nieszkodliwymi. W tym stanie rzeczy — kończy oficer — jednym środkiem jest zdławić zatrute gniazdo żmij w Białogrodzie; tym sposobem w obrębie naszych granic odzyskamy spokój.

Tyle słów oficera austriackiego.

Głos jego podaliśmy nie dlatego, żebyśmy go uważali za klasycznego świadka i powołanego krytyka polityki w Bośni, lecz że przebija z tych wywodów wojowniczy nastrój kół, grupujących się około „Reichspost“.

Jak czesi Berno zdobyli.

„Po staroczesku będzie zaśpiewano,
Po taborycku będzie wojowano...“

Tak brzmi śpiewana dotychczas jedna z pieśni czeskich. I dotychczas czesi wojują „po taborycku“ — w niekrwawej, nieustannej wojnie z Niemcami. Wojują i zwyciężają — jednością, w

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-21.

Dla chorych starych (oddzielne pokoje i ogólne sala) i przy chodnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—9¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

ostatniej chwili działają masą, co wzięli z wojennych tradycji taboryckich, husyckich.

Dzięki tej taktyce czesi odnieśli świeżo zwycięstwo—zdobyli Berno morawskie.

Berno, według urzędowego spisu ludności, liczy na 125,737 mieszkańców — prawie 80,000 Niemców, a tylko 40,000 Czechów. Ale w spisie zaliczono do Niemców mnóstwo nieświadomych, lub zniemczonych zupełnie Czechów, bo właściwie Berno posiada większość Czechą, a rządzone jest przez Niemców.

Od chwili powstania swego, t. j. od lat 50, „Sokół“ czeski nie mógł się zdobyć na urządzenie zlotu w Bernie, z obawy przed wrogiem usposobieniem Niemców, którzy, jak świadczą ostatnie zajęcia w Bielsku, w środkach nie przebiegają.

Długo tedy czesi przygotowywali tylko teren. Zakładali w Bernie stowarzyszenia, czytelnie narodowe, organizowali gminy sokolskie. Były to miny i aprosze do szturmów ogólnego. Wiedząc, jak silnie na gnuśnych i ospałych działa potężna demonstracja, postanowiono urządzić w Bernie pierwszy zlot sokolski. Wzięto się do roboty chytrze i mądrze.

Przedewszystkiem czesi przygotowali sobie w Bernie grunt tak, aby zlotu nie zakazano. Wbrew staraniom Niemców, „Sokół“ musiał się stawić tak licznie, aby o jakichś gwałtach i zaczepkach nie mogło być mowy nawet i aby to zrobiło wrażenie na zniemczonych Czechach berneńskich. Zjechało się tedy Sokółów 15,000, z samej Pragi 3,000. Naturalnie, „Sokół“ wymagał asysty, któraby pochód uświetniła, a zarazem mogła wzbudzić szacunek w żywiołach, noszących się z zamiarem zakłócenia uroczystości. Odezwaniami tedy w dziennikach osiągnięto, że z różnych stron Czech, a przedewszystkiem z Moraw zjechało się do Berna około 100,000 Czechów.

Gdzie tyle ludu umieścić—o to się czesi nie kłopotali. Każdy rozumiał, że wobec przeszkód stawianych przez władze miejskie i polityczne, rzecz to trudna. Więc zasypywano komitet zlotu listami, w których oświadczono: „Nie proście! Nie ustępujcie! Nie rościmy sobie żadnych pretensyj do druhów berneńskich! Niczego nie żądamy, a przyjmujemy z radością wszystko, co nam da dobra woła. Będziemy spali na ulicach!“

Czesi postanowili postawić na swoim i postawili. Przez dwa dni piętnaście tysięcy sokółów i sto tysięcy ludu, czeskiego bawiło w Bernie. Tłumy przepełniały ulice miasta, witając sokółów okrzykami, zasypując ich kwiatami, ścisnąc i płacząc z radości. Ulice, któremi szedł pochód, przyozdobiono wspaniale. Gdzie go-

spodarz domu, Niemiec, nie wywiesił czeskiej chorągwi, tam mieszkańcy zdobili swoje okna. Z okien, z dachów domów dzieci witały sokółów chorągiewkami. Pochód trwał trzy kwadransy.

W pobliżu „Domu niemieckiego“ skupiła się gromadka „burszów niemieckich“. Chcieli przeszkodzić w pochodzie, ale silny kordon żandarmerii utrzymywał ich w należytej odległości. „Bursze“ zachowywali się, jak dzikie zwierzęta za kratą. Wyli, rycieli, grozili kijami, rzucali się, jak szaleni.

Na Królewskim Polu odbyły się ćwiczenia. Na próbnych było 30,000 widzów, na złotych dwa razy tyle. W ćwiczeniach wzięło udział 2,600 kobiet i 4,500 mężczyzn. Wprawdzie na wiadomość o śmierci arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonki ćwiczenia przerwano, ale ostatecznie czesi na swoim postawili. Zlot się odbył i okazało się, że w Bernie mógł się odbyć. Od tej chwili Berno przestało być miastem niemieckim.

Niemcy mścili się po—niemiecku. O zmroku gromadkami, zbrojni w pałki, napadali na pojedynczych sokółów, a przedewszystkiem na kobiety, które bili bez miłosierdzia. Poranili około sześćdziesięciu osób. W tramwajach bili łaskami panie, które miały odznaki złotowe na piersiach. Aresztowano około siedemdziesięciu burszów, a także dwunastu policyantów, którzy, zamiast przestrzegać porządku, prowokowali Czechów.

Tak sobie czesi poradzili i tak po „taborycku“, przyszedłszy w sto tysięcy — zdobyli Berno.

Berno (Moraw.) 7 lipca (wł.) Gazety czeskie wydały odezwę, aby zgłosili się wszyscy ci sokoli czescy, którzy z okazji ostatniego zjazdu w jakikolwiek sposób napadnięci zostali przez Niemców. Czesi zamierzają wdrożyć energiczny protest przeciw podobnym zajściom. Akcja protestu założona jest na wielką skalę.

Ogólna kasa chorych.

Wczoraj wieczorem, w lokalu majstrów fabrycznych przy Nowym Rynku nr. 6, odbyło się pod przewodnictwem inspektora fabrycznego 4-go rewiru p. S. Krynickiego zebranie przedstawicieli fabryk znajdujących się w obrębie tego rewiru, z których każda zatrudnia mniej niż 200 robotników w sprawie założenia wspólnej kasy chorych.

W rezultacie po ożywionej dyskusji postanowiono przyjąć ustawę normalną dla kas chorych. Kasa nosić będzie nazwę „Wschodniej“ i obejmować będzie 35 fabryk, zatrudniających 2670 robotników.

Do kasy należeć będą fabryki następujące: tkalnia Szepsa i S-ka; pończoszarnia H. Szmulowicza; tkalnia chustek wełnianych L. Nippego; pończoszarnia Dancygera i Brauna; tkalnia chust wełn. Haacka, Klotza i Praszpera; pończoszarnia Adolfa Kepsza; fabryka wstążek jedwabnych J. Wieszla; tkalnia Rotenberga i Chodorowa; tkalnia L. Kirsta; tkalnia A. Goldberga; tkalnia Epsteina i Kleinermana; fabryka tasiemek T. Białera; fabryka trykotaży Holszteina i S-ka; przedziałnie braci Zapp; przedziałnia G. Prussaka; fabryka pluszu J. Fijała i Syna; tkalnia chustek braci Rozen; tkalnia Halperna; farbiarnia R. Szolca; tkalnia T. Jarisza; tkalnia Biggego; przedziałnia A. Warszawskiego; tkalnia M. Fiszmana; przedziałnia braci Teitelbaum; pończoszarnia M. Hermana; przedziałnia D. Rosenblatta; tkalnia Swatka; tkalnia Margulesa, tkalnia H. Mazo; fabryka chustek wełnianych S. Nippego.

Na kapitał zapasowy postanowiono potrącać z ogólnych funduszy kasy 10%.

Zarząd i pełnomocnicy wybrani będą na rok jeden. Liczba pełnomocników robotników wynosić ma 75. Zarząd składać się będzie z 15-tu osób. (a)

Z gazowni łódzkiej.

Cena gazu w Łodzi jest bardzo wysoka, bo wynosi przy zużyciu do 25,000 stóp sześciennych — 3 ruble za tysiąc stóp sześciennych; przy większej konsumpcji cena się zmniejsza, ale bardzo powoli.

Cena gazu np. w Królewcu dla oświetlenia wynosi rb. 2 kop. 10 za tysiąc stóp sześciennych, a dla gotowania i ogrzewania tylko rb. 1 kop. 57.

Ta sama jest cena gazu w Toruniu, pomimo że produkcja gazu w tamtejszej gazowni jest trzy razy mniejsza od łódzkiej.

W Katowicach, gdzie produkcja gazu jest siedem razy mniejsza od łódzkiej, cena gazu wynosi dla oświetlenia po rb. 2 kop. 23 za tysiąc stóp kubicznych, a dla ogrzewania po rb. 1 kop. 51 za tysiąc stóp kubicznych.

W miastach Królestwa, jak np. w Warszawie ceny gazu za oświetlenie po rb. 2 za tysiąc stóp kubicznych i rb. 1 kop. 75 dla kuchni.

105) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 151).

XX.

Podzupek już od óstótego dnia po wysłaniu listu do Warszawy, oczekiwał z gorączkowym niepokojem odpowiedzi. Dręczyła go niepewność nietylko o to, jak żupnik, ile i jak sam król przyjmie jego oskarżenie miasta Wieliczki o gwałt i przemoc.

Pragnąc odgadnąć los swej skargi, zajrzał do wyroczni kalendarza. Znalazł, że list wysłał pod znakiem Wenus, która, jak wiadomo, zapowiada pomyślność, wysokie zaszczyty, bogactwa, dużo uciech, a jak w tym wypadku, także wielkie łaski królewskie.

I podzupek z wyroczni byłby bardzo zadowolony, gdyby nie zastrzeżenie astrologa, iż wszystkie te dobrodziejstwa Wenus, niweczy przewrotny Mars, zsyłając na ród ludzki szereg nieszczęść, jak wojny, gwałtowną śmierć, cudzołóstwa, fałszywość, jadowite gady, choroby dotkliwe i możliwość utraty łaski najmniejszej persony.

Po głębokim zastanowieniu i obliczeniu przyszedł podzupek do przekonania, że wprawdzie list wysłał pod znakiem Wenus, odpowiedź jed-

nak zależała od tego, czy w owej godzinie i chwili pisania odpowiedzi nie poprzedził Wenus przewrotny Mars.

Nie mogąc usunąć swych wątpliwości przy pomocy wyroczni kalendarzowej, zażądał podzupek od Oraczyńskiego kopii wyroku sądu burgrabskiego.

Trochę zaniepokoił się, gdy odczytał ustęp wyroku dotyczący kupna gruntu żupnego przez Oraczyńskiego, w którym stwierdzono dokumentami, iż waźnik nabywa ten grunt od żupy ze wszystkimi pożytkami i ciężarami, czyli że gruntu temu nie przysługują prawa i przywileje szlacheckie, lecz tylko prawa i przywileje żupne.

Uspokoił się jednak, gdy wspomniął, że wszelkie zabudowania żupne i osiedlenia w nich ludzie są wolni od poborów miejskich, zatem i domostwa na byłym gruncie żupnym, dziś Oraczyńskiego, tem samem nie powinny podlegać opłatom miejskim.

W końcu wyroku było wspomniane, że wolno od niego założyć apelację do trybunału piotrkowskiego w oznaczonym przez prawo terminie, ale oddzielnie ma apelować Oraczyński, zaś oddzielnie ludzie osiedleni na jego gruncie, w domach, które nabyli na własność.

Przy sposobności spytał też waźnika, czy mieszkańcy domów na Kłosowie wnieśli apelację do trybunału?

Waźnik, sprytny lis, odpowiedział wymijająco:

— Nie byłem przy tem obliczuie, ale zaprowadziłem ich do prokuratora i wyjaśniłem mu sprawę. Zostawiłem ich u niego, ażeby stosowny akt podpisali, co też z wszelką pewnością uczynili.

— Dowiedz się jednak waść, czy istotnie wnieśli apelację?

— Stanie się według rozkazu waszej miłości, dziś jeszcze dowiem się, jeśli tylko są w domostwach.

Nie trudził się jednak na Kłosów, wiedział bowiem, że osadnicy, zrażeni wielkimi kosztami i żądaniem prokuratora, rzekli się apelacji.

Czego nie wiedział, to, że się oni po cichu zmówili, ażeby nie płacić wcale Oraczyńskiemu poborów i ażeby mieć dowód przeciw niemu, dopuścili dobrowolnie do egzekucji miejskiej. Jeśli bowiem placą miastu pobory, nie potrzebują płacić Oraczyńskiemu.

Siódmego dnia, a był to piątek, dano znać podzupkowi, że wyczekiwany posłaniec wraca, i wkrótce podzupek otrzymał grubą kopertę zapieczętowaną.

Drżącemi rękami otworzył i wziął w rękę list żupnika.

Już sam wstęp wywołał uśmiech zadowolenia, a im dalej czytał, tem bardziej rozjaśniała mu się twarz, aż wreszcie wstał, spojrzął z dumą na miasto rozłożone pod Zamkiem i zawołał głośno:

— Victorial! — przeszedł się po komnacie i znów zasiadł, odczytując po raz wtóry otrzymane list.

Na samym wstępie, żupnik w słowach bardzo pochlebnych zapewniał, iż tak zabiegliwego, oszczędnego i dbałego o dobro żupy podzupka nie puści od siebie pod żadnym warunkiem i dla jakichkolwiek przyczyn, a cóż dopiero, gdy idzie o tak bezczelne i rebelizujące się miasto, jak Wieliczka.

(D. c. n.)

Sąsiednie miasto jak Piotrków i Kalisz mają również tanie gaz, aniżeli Łódź.

Dlatego też mimo ogromnych zalet gaz znajdował dotąd w Łodzi bardzo słabe zastosowanie do ogrzewania i gotowania.

Kiedy na cele powyższe w roku 1909-10 użyto w Łodzi gazu 4,06 proc., a w r. 1913-14 już 10,86 proc. ogólnej ilości zużytego gazu, — tymczasem w roku 1913-14 także konsumpcja gazu wynosiła w Królewcu 60,18, w Toruniu 44,37 i Katowicach — 41,78.

Warszawa zużywa na powyższe cele ośm razy więcej gazu aniżeli Łódź.

Chcąc dać możność mniej zamożnym warstwom ludności m. Łodzi korzystania z gazu, konsorcjum wniosło do magistratu podanie, prosząc o wyrażenie swej zgody, ażeby ceny utzędowej taryfy nie miały charakteru stałego, a stanowiły tylko maximum cen, a to w celu stopniowego zniżania cen gazu.

Odpowiednio do tego zaprojektowano zmienić brzmienie odnośnego paragrafu kontraktu zawartego z miastem.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Chwałimira. Jutro Strachoty.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od Pasażu-Meyera). Dziś i jutro „Próba miłości” W. Rapackiego i część solowa p. n. „Rozmaitości”. Gościnnie występy Rapackiego i Bratkiewicza.

HELENÓW. Codziennie koncert W. S. O. pod batutą dyr. p. Sielskiego. Początek o godz. 7 rano.

ZEBRANIA. Dziś: Zebranie Związku felczerów o godz. 9 wiecz. (Konstantynowska 5).

— Intro zebr. roczne „Ligi przeciwgruźliczej” o godz. 9 wiecz. w II terminie (Spacerowa 21).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

KRONIKA.

(i) **Od wydawnictwa.** Z powodu przeniesienia redakcji naszej z ulicy Przejazd nr. 8 do lokalu przy ulicy Spacerowej nr. 41, telefon redakcyjny jest nieczynny.

O ponownym otwarciu nie omieszkamy zawiadomić naszych czytelników.

(—) **Rząd a przemysłowcy.** Minister przemysłu i handlu Timaszew przyjął dzisiaj deputację Rady zjazdów handlu. Minister oświadczył deputacji, że w zupełności podziela pogląd prezesa ministrów Goremykina na sytuację handlu i przemysłu w Rosji.

W sprawie przepisów, ograniczających żydów w Tow. akcyjnych wydane zostaną wkrótce odpowiednie wyjaśnienia. Timaszew przyznaje, że przepisy teraźniejsze były nieumiejętnie redagowane. Wogóle Timaszew przyjął deputację b. życzliwie.

(—) **Wynagrodzenie nauczycieli ludowych.** — Dnia 4 b. m. komisja finansowa Rady państwa omawiała projekt prawa o wyznaczeniu dodatkowo 9 mil. rb. na nauczanie początkowe. Postanowiono odłożyć projekt do jesieni a to z powodu, że Duma zaprojektowała wprowadzenie dodatków do pensji nauczycielom ludowym: w r. 1915 po 60 rb., w r. 1916 zaś po 120 rb. Tej części projektu prawa uchwalonego przez Dumę przedstawiciele ministerstwa nie poparli.

Podobno projekt prawa tego, bez dodatków dla nauczycieli, ma być przeprowadzony podczas ferij letnich w drodze art. 17 przepisów budżetowych.

(—) **Reforma szkół handlowych.** Wydział naukowy ministerstwa handlu i przemysłu opracował projekt zreformowania 7-klasowych szkół handlowych.

Mają one być przemianowane na szkoły 8-klasowe i uzupełnią swój program przedmiotami kursu gimnazjalnego.

W związku z reformą szkół handlowych wydział naukowy ministerstwa handlu podniósł sprawę otwarcia nowych instytutów handlowych,

Zamierzono otworzyć instytuty w Warszawie i Odesie.

(—) **Okólnik ministra oświaty.** Ministerstwo oświaty poleciło okólnikiem, aby świadectwa o „prawomyślności” politycznej składane były przed egzaminami, a świadectwa o uzyskaniu stopnia lub złożeniu egzaminu wydawane były uczniom natychmiast po egzaminach.

(e) **Kary sądów gminnych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości uznało, że kary nakładane przez sądy gminne winny być wnoszone do kas rządowych do rozporządzenia rządu gubernialnego, z przeznaczeniem na zasilenie funduszu drogowego.

(h) **Wahania waluty rosyjskiej na rynkach zagranicznych.** W ostatnich czasach kurs rubli rosyjskich zagranicą ulega silnym wahaniom.

Okolo połowy czerwca ruch zniżkowy ustał lecz obecnie znów idzie na zniżkę. Wahanie to tłumaczy zakupem złota przez Rosję. Wahanie kursów zagranicą jest korzystne wyłącznie dla spekulacji, lecz ujemnie wpływa na handel przywózowy, utrudnia bowiem płatność pieniężną.

(h) **Ruch złota.** Charakterystyczną cechą rynków pieniężnych w chwili obecnej jest odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych do banków europejskich.

W ostatnich kilku tygodniach do banków europejskich przeszło około 200 mil. franków.

Dla Europy przesyconej masą walorów papierowych ten potok złota jest bardzo na rękę. Potrzebny on jest zwłaszcza Francji, która realizuje miliardową pożyczkę, oraz Anglii, która realizowała dużo nowych emisji.

Pomimo wzrastających zapasów złota w bankach europejskich, stopa dyskonta urzędowego utrzymuje się nadal.

(i) **Z inspekcji fabrycznej.** Kancelarya inspektora fabrycznego 4 rewiru m. Łodzi, p. Krynickiego przeniesioną zostaje z domu nr. 225 przy ulicy Piotrkowskiej na ulicę Cmentarną nr. 3a.

Dni przyjęć pozostają te same, tj. we wtorki i piątki.

P. Krynicki obecnie zastępuje również urlopowanego inspektora 3 rewiru m. Łodzi Simonowa.

(a) **Powrót do pracy.** Donosiliśmy o porzuceniu pracy przez 421 robotników w fabryce Cezar Eisenbrauna. Ponieważ administracja fabryczna uwzględniła żądanie robotników co do podwyższenia płacy wszyscy strajkujący powrócili do swych zajęć.

(a) **Strajk w stolarskich żydowskich.** W dwunastu stolarskich żydowskich zastrajkowali wszyscy czeladnicy. Strajk ma charakter ekonomiczny i wywołany został tem, że czeladnicy żądają zaprowadzenia dziesięciogodzinnego dnia roboczego, z godziną przerwą na obiad i półgodziną na śniadanie, podwyższenia płacy zarobkowej o 20 do 30 proc., wynagrodzenie ma być wypłacane regularnie co tydzień.

(a) **Parcelacja.** Ulica Pusta od Piotrkowskiej do Mikołajewskiej stanowi własność miasta, zaś od Mikołajewskiej do Widzewskiej należy do Tow. Akc. M. Silbersteina. Na tem ostatniem terytorium pewną przestrzeń zajmują zakłady fabryczne, na pozostałej zaś stoi zaledwie parę budynków.

Jak się dowiadujemy, Akc. Tow. M. Silbersteina postanowiło rozparcelować tę wolną przestrzeń i sprzedać osobom prywatnym, z warunkiem, iż nabywcy wzniosą na niej stylowe domy i rozciągną opiekę nad istniejącymi już tam plantacjami.

(e) **O szkołę akuszerek.** Doktor fabryczny p. Herman Szajerowicz zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na otwarcie przy szpitalu fabrycznym przy ul. Rozwadowskiej, którego jest lekarzem, szkoły akuszerek.

Na prośbę tę gubernator piotrkowski dał odpowiedź odmowną z tego powodu, że wskazany przez lekarza szpitalik fabryczny nie posiada nietylko kliniki położniczej, ale nawet instrumentów chirurgicznych, niezbędnych dla podobnej szkoły.

(e) **Rozkład gminy ewangelickiej.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził rozkład składek od parafian na utrzymanie zarządu gminy

ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu w roku 1914 na sumę 2570 rb.

(e) **Z izby skarbowej.** Prezes piotrkowskiej izby skarbowej Szewcow, wyjechał na 6-tygodniowy urlop zagranicę.

(h) **Z kolei.** Wczoraj wyjechał na miesięczny urlop naczelnik depo kolei Fabryczno-Łódzkiej inżynier (Zajączkowski).

(a) **Z sądownictwa.** Na mocy postanowienia ministerstwa sprawiedliwości, sędzia śledczy z Izby, gubernii radomskiej p. Woskresienski delegowany został do Piotrkowa, dla spełniania tymczasowa czynności sędziego śledczego przy sądzie okręgowym piotrkowskim.

(a) **Na urlop.** Pomocnik policmajstra, kapitan Miaczkow, wyjechał na miesięczny urlop; zastępuje go komisarz I cyrkulu policyjnego p. Dobrotworski.

(x) **Zebranie „Ligi przeciwgruźliczej.”** Jutro w czwartek w lokalu stow. techników przy ul. Spacerowej nr. 21 odbędzie się o godz. 9 wieczorem roczne ogólne zebranie członków stow. „Ligi przeciwgruźliczej.”

Porządek dzienny obrad obejmuje: sprawozdanie za rok 1913 oraz wybór członków rady i komisji rewizyjnej.

Zebranie, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocnem bez względu na liczbę przybyłych osób.

(a) **Z tow. prawniczego.** Łódzki oddział warszaw. tow. prawniczego z dniem 1 lipca rb. przeniósł swoją siedzibę z Nowego Rynku nr. 9 do lokalu stowarzyszenia techników przy ulicy Spacerowej nr. 21.

Oddział wznowi swoje czynności po ferjach letnich, w dniu 1 września rb.

(h) **Zebranie majstrów stolarskich.** Wczoraj o godz. 4 po poł. w lokalu Resursy Rzemieślniczej odbyło się zebranie kwartalne majstrów stolarskich pod przewodnictwem asesora cechowego p. Bocheńskiego w obecności starszego zgromadzenia p. Kuzitowicza.

Uczniów zapisano 4, wypisano na czeladników 9, przyjęto 2 do grona majstrów mianowicie pp. Władysława Maryana Bojanowskiego i Szymona Banasiaka.

Starszy i podstarszy zgromadzenia czuwają nad tem, aby wypisujący się na czeladników umieli pisać, czytać i rachować. Jednego z wypisujących zakwestyonowali z tych przyczyn, że nie umiał pisać, ani też rachować, pomimo że lat trzy był w terminie.

Do następnego zebrania nadzwyczajnego odłożono sprawę nauki rysunków i ubezpieczenia wzajemnego warsztatów stolarskich, których nie chce asekurować żadne towarzystwo ubezpieczeniowe.

(h) **Zebranie majstrów ślusarskich.** W poniedziałek dnia 6 b. m., w lokalu starszego zgromadzenia p. Bolesława Kopczyńskiego przy ul. Zgierskiej nr. 24. odbyło się kwartalne zebranie majstrów ślusarskich. Przewodniczył asesor cechowy p. Stanisław Bocheński, w obecności starszego zgromadzenia.

Zapisano uczniów 15, wypisano na czeladników 12 i załatwiono sprawy bieżące.

(a) **Zebranie czeladników rzeźnickich.** W lokalu przy ul. Głównej nr. 67 odbyło się onegdaj pod przewodnictwem starszego p. A. Kijaka zebranie czeladników rzeźnickich, na którym sprawdzono stan kasy, przyjmowano składki i wydano zapomogi, wreszcie załatwiono kilka spraw gospodarczych.

(i) **Zo związku krawieckiego.** W pracowniach krawieckich m. Łodzi panują niesłychane wprost warunki pracy, robotnicy zmuszani są do 18 godzinnej pracy na dobę, pracowni mieszają się w wilgotnych piwnicach, powstrzymywane są wypłaty zarobków.

Gubernator piotrkowski pozwolił zarządowi związku zawodowego robotników i robotniczek krawieckich na wywieszenie we wszystkich pracowniach krawieckich wyciągu z postanowienia obowiązującego o normalnym wypoczynku pracowników, celem powzięcia uchwały w sprawie ścigania właścicieli pracowni krawieckich za przekroczenie tegoż postanowienia. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu uchwalono zwołać nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku na dzień 26 lipca w niedzielę o godz. 2 po poł.

Zarząd związku przystępuje do otwarcia oddziału lokalnego związku w Częstochowie.

(l) O pracowni w piwnicach. Pracowni w zakładach krawieckich Brömberga przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 6, oraz Szmajewicza, po Wiłanie przy rogu ulic Piotrkowskiej i Nawrot znajdują się w ohydnych piwnicach, ciemnych i brudnych, oślizgłych od ściekającej po ścianach wody. Sprawa tą zajął się zarząd związku zawodowego robotników i robotnic krawieckich gub. piotrkowskiej, który postanowił zaprosić komisję techniczno-sanitarną do obejrzenia tych pracowni.

(x) Zabawy w Chojnach. Tow. szerzenia oświaty „im. H. Sienkiewicza“ w Chojnach urządza d. 12 b. m., w niedzielę przedstawienie teatralne amatorskie, urozmaicone muzyką i śpiewem.

Przedstawienie odbędzie się w sali zakładu hydropatycznego p. Cymermana w Chojnach. Początek o godz. 5 i pół po poł.

W tymże dniu o godz. 3 po poł. w parku zakładowym rozpocznie się zabawa urządzana przez komitet chojeńskiej Ochrony tow. opieki nad dziećmi. Zabawa będzie urozmaiconą popisami gimnastycznymi, koncertami i różnymi niespodziankami.

Komitet, urządzający zabawę, składają członkowie chojeńskich Tow. śpiewaczych, Kółka rolniczego i „Bratniej pomocy“.

Spodziewać się należy, że zabawa się uda, gdyż pracują wszyscy społem, a urozmaicony i zajmujący program pociągnie liczny zastęp zwolenników godziwych rozrywek.

(x) Wycieczka Tow. krajoznawczego. W niedzielę 12 b. m. odbędzie się wycieczka członków Łódzkiego Oddziału P. T. Kr. do Aleksandrowa i Grzymkowej Woli.

Punkt zborny o godz. 8 m. 30 rano przy stacji tramwajów zgierskich.

(l) Wysiedlanie żydów na Bałutach. Wiele rodzin żydowskich, które mieszkają na gruntach włościańskich na Bałutach, otrzymawszy nakazy sądowe bezwzględnego opuszczenia mieszkań, wyprowadza się z domów włościańskich do nowopobudowanych w znacznej liczbie domów mieszkalnych na naszych przedmieściach. Obywatele bałuccy czynili starania u wicegubernatora piotrkowskiego Fortwenglera, o wydanie rozporządzenia, powstrzymującego natychmiastową egzekutywę wyroków sądowych lecz bezskutecznie.

(a) O uwalnianie od wojska. Sledztwo w sprawie 100 oskarżonych o rozmysłne kalectwa dla uwalniania młodych ludzi od wojska ukończone już zostało przez sędziego śledczego.

Akta sprawy przesłane zostały prokuratorowi sądu okręgowego piotrkowskiego p. Łanyszynowi.

Z ogólnej liczby stu oskarżonych, 80 pozostaje na wolności za kaucją, 20 zaś wraz z dr. Rokickim siedzi w więzieniu.

Proces toczyć się będzie w Łodzi w grudniu r. b.

(—) Samolotem z Warszawy do Łodzi. Władze wojskowe udzieliły już pozwolenia lotnikowi francuskiemu p. Poiree na przelot z Warszawy do Łodzi wzdłuż plantu kolei kaliskiej.

Lot zakończy się na torze wyścigowym w Rudzie Pabianickiej skąd na spotkanie kolegi awiatora wyruszy na aparacie systemu Etricha lotnik p. Willy Müller i przeprowadzi go dookoła Łodzi nad lasami do szosy pabianickiej, przy której leży tor wyścigowy.

(a) Zawziętość niemców. Do fabrykanta X. zamieszkałego przy ul. Konstanyńskiej, zgłosił się przed paru tygodniami inkasent łódzkiego oddziału warszawskiej fabryki dywanów p. Tomasz Młynczakowski, po odbiór należności.

„Nie podobało się niemcowi, że p. M. zwrócił się do niego w języku polskim i zaczął wymyślać. Na zwróconą uwagę p. Młynczakowskiego, iż zachowanie się fabrykanta jest niewłaściwe, ten ostatni chwycił laskę i uderzył p. M.

P. Młynczakowski wniósł skargę do sądu, który skazał fabrykanta w dwóch instancjach na 2 tygodnie aresztu.

Gdy wyrok się uprawomocnił, fabrykant X. zwrócił się do dyrektora centrali fabryki dywanów w Warszawie p. Korfa, niemca, aby wywarł presję na Młynczakowskim i skłonił go do darrowania kary.

P. Korf, pragnąc zadość uczynić prośbie, wydał polecenie p. M. aby napisał podanie, iż zrzeka się oskarżenia. Ten jednak w żaden sposób zgodzić się na to nie chciał.

Wobec tego dyrektor Korf wymówił Młynczakowskiemu posadę, zajmowaną od lat dziesięciu.

(—) „Trójporozumienie“ złodziejskie. Ciężkie czasy na złodziei, wobec ustawicznych pościgów obław i rewizji policyjnej zniewoliły ich do żywszej i solidarnej obrony „swych interesów“.

Złodzieje utworzyli „trójporozumienie“. Polega ono na tem, że złodzieje łódzcy, warszawscy i biaostoccy zamieniają wzajem rzeczy skradzione, dla łatwiejszego zbytu przedmiotów w obcym mieście.

System ten tyczy się przeważnie kradzieży „żółtych“ to jest kosztowności, których zbyty jest najtrudniejszy wobec terminowych ostrzeżeń lombardów i jubilerów.

„Szmaty“ t. j. odzież, bielizna i t. p. pozostają u paserów. Ci po jakimś czasie hurtem wyprawiają je do różnych miast prowincjonalnych.

(a) W pogoni za złodziejem. Wczoraj wieczorem agenci wydziału śledczego zauważyli na ulicy Lewa Kelma na Bałutach około domu nr. 3. poszukiwanego oddawna złodzieja Władysława Wilnera. Na widok agentów i strażników Wilner zaczął uciekać. Ponieważ złodziej mimo kilkakrotnego wezwania nie chciał się zatrzymać, dano do niego trzy strzały.

Ugodzony dwiema kulami Wilner padł na ziemię, lecz miał tyle sił jeszcze iż podniósł się nagle i chciał znów uciec. W trakcie tym nadbiegli jednak agenci i strażnicy i aresztowali go.

(p) Żywa pochodnia. Wczoraj na ulicy Rzgowskiej nr. 62 dziewięcioletnia Maryanna Knieciakówna córka stróża, chcąc ogień prędeż rozniecić, połała naftą żarzące się węgle, przy czem nastąpił wybuch, od którego zapaliło się na niej ubranie.

Aczkolwiek prędko ogień stłumiono, jednak nastąpiło oparzenie całego ciała.

Lekarz Pogotowia po opatrzeniu ran na miejscu wypadku odwiózł nieszczęśliwą do szpitala Aleksandra w stanie groźnym, prawie bez nadziejnym.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Gustawa Wajngartena i Ludwika Szmała, za pomocą włamania drzwi w domu przy ulicy Piotrkowskiej skradziono różne kosztowności, wartości około 1,500 rb. Podejrzanego o kradzież aresztowano.

— Z mieszkania Moryca Honikmana przy ul. Zawadzkiej № 25 skradziono różne rzeczy na sumę około 1,000 rb.

(p) Zemsta. Wczoraj na ul. Wólczańskiej Nr. 268 Maks Hojmer, tkacz, lat 18, napadnięty został przez młodocianego towarzysza, który pod wpływem zazdrości, nożem zranił mu lewą rękę.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) W fabrykach. Wczoraj na ulicy Miłsza Nr. 55 Józef Dworowski, robotnik fabryki Langego, lat 30, podczas swej pracy, stojąc przy warsztacie, padł tracąc przytomność.

Dziś zaś rano w fabryce Geyera przy ul. Piotrkowskiej Nr. 282 Amella Melińska, robotnica, lat 19, uległa takiemu samemu wypadkowi.

W obu wypadkach samowiedzę przywrócił chorym lekarz Pogotowia, pozostawiając ich na miejscu.

(l) Złosiwa psota. Do mieszkania Eugeniusza Ronsza przy ulicy Nawrot pod Nr. 63 podczas jego nieobecności włamali się niewykryci sprawcy, którzy powyciągali mu z szafy garderobę, poszarpani ją i oblali sokami i grzybami marynowanymi z jego własnej spiżarki, przyczyniając szkody na 200 rb. W tej dziwnej sprawie wszczęto śledztwo.

(a) Wspomnienie pośmiertne. W tych dniach zmarła w Lublinie ś. p. Łucya Micińska, b. artystka, której niegdyś występy na scenach w Warszawie i prowincjonalnych cieszyły się zasłużonym powodzeniem.

Nieboszczka początkowo zjednała sobie uznanie jako uzdolniona śpiewaczka operowa i operetkowa, a w końcu swej kariery scenicznej grywała w komedjach role charakterystyczne.

Była też czas jakiś nauczycielką śpiewu. Ś. p. Micińską pamiętają starsi łodzianie z czasów, kiedy występowała w trupie Józefa Texla.

Dobrze zapisała się w pamięci nieboszczka jako artystka teatrów rządowych warszawskich.

Pogrzeb zmarłej odbył się w Lublinie, gdzie pochowano ją obok grobu męża Karola, artysty dramatycznego.

(a) Wybory w Konstanynowie. Onegdaj w Konstanynowie w obecności naczelnika powiatu łódzkiego p. Makarowa, odbyło się zebranie gminne, na którym dokonano wyboru wójta i sędziego gminnego szóstego okręgu powiatu łódzkiego.

Na stanowisko wójta powołano ponownie p. Teodora Majniera, a na sędziego dwóch kandydatów p. R. Szaniawskiego, obecnego sędziego i W. Sikorskiego.

(a) Z kolejki zgierskiej. Wczoraj na kolejce zgierskiej przebudowano ostatnią zwrotnicę pod Zgierzem.

Z tego powodu pociągi kursowały tylko do przystanku Kurok, dalszą podróż pasażerowie odbywają pieszo.

(a) Pożar w Pabianicach. Wczoraj wybuchł pożar w domu Rozenowicza, przy ul. Warszawskiej, skąd płomienie przeniosły się na 4-piętrowy dom mieszkalny, należący do Solnera.

Skutkiem pożaru wynikła ogromna panika wśród lokatorów. Wielu z nich chcąc ratować się, wyskakiwało oknem, na szczęście bez wypadku. Dom Rozenowicza spalił się doszczętnie drugiego zaś znaczna część.

Straty sięgają 30 tys. rubli.

(a) Na urlop. Naczelnik ziemskiej straży m. Zgierza, kapitan Kornitow wyjechał na 10-dniowy urlop.

(a) Kasy chorych w Zgierzu. W niedzielę, dnia 12 b. m. odbędzie się w Zgierzu zebranie ogólne pełnomocników kasy chorych z fabryki Bredsznajdra i Brodacza.

(x) Nowy oddział pocztowy. We wsi Kuczki gub. radomskiej otwarty został oddział pocztowy.

(l) Tajny wyszynk wódki. W Konstanynowie przy ul. Zgierskiej w domu Szmita, wykryto potajemną sprzedaż wódki w mieszkaniu Eleonory Feliksy Herbrich. Wódkę skonfiskowano, a sprzedawczynię oddano pod sąd.

(l) Kradzież z włamaniem. W Łagiewnikach pod Zgierzem włamano się do mieszkania nauczycielki Aleksandry Zaorskiej i skradziono z pod poduszki jej oszczędności w sumie 35 rb. oraz inne rzeczy.

(a) Znowu pożar w Kontrawersie. We wsi Kontrawersie, gminy Nakleńnica, wyniki już drugi w tym tygodniu pożar, który pomimo ratunku, w pół godziny obrócił w zgliszczą dwa domy mieszkalne, trzy obory i dwie stodoły oraz szopę, należące do włościan Józefa Wróblewskiego i Władysława Drewniaka. Spalone budynki ubezpieczone były we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 460 rb. Straty przewyższają 1,500 rb. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Z WARSZAWY.

* Wystawa przemysłu, rzemiosł i rolnictwa.

Generał-gubernator warszawski zezwolił na urządzenie w Warszawie w roku przyszłym wystawy przemysłu, rzemiosł i rolnictwa i na rozpoczęcie robót przygotowawczych na terenach Powiśla, udzielonych w tym celu przez miasto.

* Testament ś. p. St. Leszczyńskiego. Zmarły onegdaj mecenas ś. p. Stanisław Leszczyński, prawie cały majątek w sumie 150,000 rub., z wyjątkiem kilku mniejszych legatów, zapisał na własność Towarzystwu Biblioteki publicznej w Warszawie przy ulicy Ryskiej nr. 1, przeznaczając go na wzniesienie własnego gmachu Towarzystwa, ewentualnie na ulepszenie go i rozwój Towarzystwa.

* Strajk szewców. Strajk szewców, trwający od dni kilku rozszerza się także na okolice Warszawy: strajkują mianowicie szewcy-chałupnicy w Jabłonnie, Markach i w innych miejscowościach.

Ogółem strajkuje około 27,000 robotników.

* O fałszywe storubłówki. Motywy wyroku w olbrzymiej sprawie o fałszywe storubłówki ogłoszone będą dopiero 23 b. m., w którym to celu do sądu wezwani będą wszyscy oskarżeni, odpowiadający z więzienia, w tej liczbie milionerzy syberyjscy: Iwan Siemierow i Isajew.

Motywy obejmować będą około 200 stronic druku.

Z KROLESTWA.

Teatr w Lublinie. Teatr Wielki w Lublinie Tow. przyjaciół teatru wydzierżawiło dyrektorowi Czesł. Janowskiemu, który już poprzednio dzierżawił ten teatr.

P. Janowski angażuje już artystów.

Nowy tygodnik. Kielecki urząd gubernialny wydał koncesję p. Henrykowi Hugonowi Wróblewskiemu, literatowi i publicyście, b. współpracownikowi pism warszawskich, b. redaktorowi i wydawcy „Gazety Radomskiej” i b. kierownikowi literackiemu „Gazety Kieleckiej” na tygodnik p. t. „Ziemia Kielecka”.

Katastrofa kolejowa. Wczoraj w pobliżu stacji Strzemieszyce wykołosił się parowóz i dwadzieścia wagonów, z których kilka uległo rozbiciu. Poważnym poszwankowaniem uległo dwóch konduktorów, Budniewicz i Ronkowski, pomocnik maszynisty, Rus, oraz siedmiu podróżnych, pomiędzy którymi znajduje się 12-letni chłopiec. Pociągiem tym jechał naczelnik kolei Nadwiślańskich z członkami komisji, którzy z katastrofy wyszli bez szwanku.

Katastrofę spowodowało prawdopodobnie rozsuniecie się szyn i dzięki tylko temu, że pociąg zbliżając się do stacji zwolnił biegu, katastrofa nie przybrała większych rozmiarów.

Z LITWY I RUSI.

Rewizja. „Kur. Lit.” donosi, że w ciągu trzech dni z polecenia gubernatora kowieńskiego dokonywano skrupulatnej rewizji ksiąg i korespondencji „Sokoła” kowieńskiego w letnim lokalu jego na Piotrówce.

Rewidentem był urzędnik do szczególnych zleceń przy gubernatorze kowieńskim, Łysienko, w asystencji referenta urzędu gubernialnego do spraw stowarz. Rezultat rewizji jeszcze jest nieznan.

Zjazd biskupów prawosławnych. Na odbytym onegdaj w Wilnie zjeździe biskupów prawosławnych Litwy, Rusi i kraju Nadbałtyckiego pod przewodnictwem metropolity kijowskiego, Flawjana, w sprawie walki z katolicyzmem uznano za konieczne:

Otwarcie w Wilnie akademii duchownej, w której muszą być doskonale postawione wykłady przedmiotów, mających na celu „zdemaskowanie” katolicyzmu oraz przywrócenie arcybiskupowi wileńskiemu tytułu metropolity.

Metropolita kijowski, Flawjan, ma zwiedzić wszystkie gubernialne miasta pomienionych krajów, w celu zbadania na miejscu sprawy walki z katolicyzmem.

Po zamachu w Serajewie.

Sensacyjna pogłoska.

W Wiedniu pojawiła się wczoraj pogłoska, że śledztwo w sprawie zamachu w Serajewie miało dać nieoczekiwany wynik: Nici spisku mają się zbiegać w rękach ks. Jerzego, byłego następcy tronu serbskiego.

Ks. Jerzy przybył w przeddzień zamachu do Londynu, skąd szyfrowanymi telegramami porozumiewał się z Białogrodem.

Ks. Jerzy był w bardzo złych stosunkach z zamordowanym arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem, natomiast był przyjacielem skompromitowanego w sprawie zamachu majora Pribicewicza.

Następcy arcyks. Franciszka Ferdynanda.

Na wyraźne życzenie cesarza Franciszka Józefa, głównym inspektorem armii austriackiej, na miejsce zamordowanego arc. Franciszka Ferdynanda, mianowany zostanie arc. Fryderyk.

W nowej swej godności będzie musiał arcyksiążę przedstawić się cesarzowi Wilhelmowi.

Naczelnym admirałem całej floty austriackiej mianowany został admirał Haus.

Ważna narada.

Na wczorajszym posiedzeniu wspólnej rady ministrów, w którym brali udział obaj prezesowie ministrów Stürgkh i Tisza, wspólny mini-

ster skarbu Biliński, minister wojny Krobatin i minister spraw zagranicznych hrabia Berchtold, stwierdzono, że wszelkie ślady wskazują, iż zbrodnia serajewska była zorganizowana w Białogrodzie.

Zastanawiano się dalej nad sposobami przeciwdziałania szerzącej się w Bośni i Hercegowinie agitacji wielkoserbkiej. Oświadczone się jednomyślnie za wprowadzeniem ostrzejszego „regime'u” w tych krajach, za reorganizacją policji i szkolnictwa.

Ma być wprowadzony nowy system kontroli politycznej mieszkańców.

Uchwalono zwrócić się w drodze dyplomatycznej do rządu serbskiego z prośbą, aby zezwolił na przeprowadzenie śledztwa pod kontrolą urzędników austriackich.

Ministrowie spodziewają się, że rząd serbski nie będzie stawiał żadnych trudności w przeprowadzeniu śledztwa w sposób jaknajbezsronniejszy, lecz jednocześnie najsurowszy.

Najnowsze telegramy.

Ostrożność nie zawadzi.

Wiedeń, 8 lipca (wł.) Nowy następca tronu austriackiego arcyks. Karol Franciszek ubezpieczył w jednym z międzynarodowych Tow. asuracyjnych swoje życie na przeciąg lat 25 na 5,000,000 koron.

Pogróżki bezimienne.

Paryż, 8 lipca (wł.) „Agen. Havasa” donosi, że ministrowie i przybliżeni do domu królewskiego członkowie dworu w Serbii otrzymują od czasu zamachu na arcyks. Ferdynanda codzienne pogróżki i listy anonimowe, zapowiadające iż serbski następca tronu, ks. Aleksander zostanie również w najbliższym czasie zamordowany.

Wzburzenie w Białogrodzie.

Białogród, 8 lipca (wł.) Wczoraj wieczorem zebrały się pod tutejszą ambasadą austriacką wielkie tłumy ludności, chcąc najwidoczniej urządzić demonstrację antiaustriacką, jednakże policja przeszkodziła temu.

Przedwczesna pogłoska.

Wiedeń, 8 lipca (wł.) W tutejszych kołach politycznych mówią, że rząd serbski zgodził się na przeprowadzenie śledztwa na terytorium serbskim pod kontrolą urzędników austriackich.

Policja budapeszteńska.

Budapeszt, 8 lipca (wł.) Aresztowano tu pod zarzutem udziału w spisku na życie arcyksięcia Ferdynanda asystenta tutejszego szpitala miejskiego, Boczonicza, oraz jego żonę.

Obecnie policja poszukuje tu jeszcze jednego zespiskowców studenta serbskiego Machmeta Agicza.

Jeszcze aresztowania.

Zagrzeb, 8 lipca (wł.) Aresztowano tu redaktora pisma socjalistycznego „Swobodna Rzecz” Jerzego Demtrowa oraz współpracownika tegoż pisma dr. Barmenicza pod zarzutem należenia do spisku na życie księcia Ferdynanda.

TELEGRAMY.

Posel przed sądem.

PETERSBURG, 7 lipca (wł.) Postanowienie pierwszego departamentu Rady państwa co do pociągnięcia Czcheidzego do odpowiedzialności z 2 artykułów 129 i 127 wywołało zdziwienie nawet wśród samych członków Rady państwa. Członkowie dumy uważają, że wydanie Czcheidzego jest niemożliwe.

Oskarżycielem na sądzie wystąpi nadprokurator karnego departamentu kasacyjnego senatu, Kempe.

Demonstracja floty.

PARYŻ, 7 lipca (wł.) „Echo de Paris” do-

nosi: 42 statki wojenne niemieckie udają się w tych dniach na wybrzeże zachodnie Norwegii. Organ ten nawołuje z tego powodu Anglię, aby się miała na baczności, gdyż skoncentrowanie tak wielkiej siły morskiej nie może być bezcelowe. Admiralicja angielska powinna mieć na uwadze, że zadaniem floty niemieckiej jest nieoczekiwany napad na Anglię.

Zalanie tunelu.

MEDYOLAN, 7 lipca (wł.) Do tunelu przez Simplon wdarła się tak znaczna ilość wody, że pociągi już nie mogą kursować i są zmuszone zbacać przez St. Gotard.

Z ostatniej chwili.

Znaczna kradzież.

Kalisz, 8 lipca (wł.) Nocy dzisiejszej okradziono akcyjny dom bankowy „L. Mamroth i S-ka.

Złodzieje po rozbiciu kasy ogniotrwałej zabrali znaczną ilość pozostającej na przechowaniu biżuterii i znaczną sumę w gotówce. Straty kilkanaście tys. rb.

Na ślad złoczyńców dotychczas nie natrafiono.

Wzmocnienie Rady Narodowej.

Lwów, 8 lipca (wł.) Wczoraj odbyło się tu zebranie klubu poselskiego konserwatystów.

Omawiano bieżące sprawy polityczne i oświadczone się za przystąpieniem do Rady Narodowej.

Niemcy w uolsku

Lwów, 8 lipca (wł.) Prezes narodowego związku niemieckiego, dr. Gros, udał się wczoraj do prezesa ministrów, prosząc o ukaranie winnych urzędzenia demonstracji antyniemieckich w Przemysłu, Lwowie i Bielsku. Domagał się energicznego śledztwa i obrony praw ludności niemieckiej.

Prezes ministrów przyrzekł uczynić zadość tym żądaniom i surowo ukarać winnych. O demonstracjach antypolskich dr. Gros prawdopodobnie nic nie mówił, dodając ironicznie pisma tutejsze.

Poza konstytucją.

Praga, 8 lipca (wł.) Urzędowe i półurzędowe organy czeskie ogłaszają reskrypt cesarza, na mocy którego w drodze paragr. 14 zostaje załatwiony cały szereg doniosłych i niecierpiących zwłoki spraw ekonomicznych, których załatwienie w trybie zwykłego ustawodawstwa było niemożliwym z powodu zawieszenia konstytucji w Czechach.

Wyżsi nad wyrok sądu.

Wiedeń, 8 lipca (wł.) Pomimo wyroku najwyższego sądu krajowego, zezwalającego na otwarcie dwóch szkół czeskich w Wiedniu, tutejsza ludność szowinistyczna sprzeciwia się temu.

Przywódcy szowinistyczni (niemcy) oświadczyli, że żadną miarą do założenia tych szkół nie dopuszczają i wnieśli już odpowiedni protest u rządu.

Powodzenie powstańców.

Białogród, 8 lipca (wł.) „Politika” donosi, że powstańcy albańscy w drodze do Durazzo, zajęli miejscowość Podgaras.

Ucieczka do... Rumunii.

Rzym, 8 lipca (wł.) Pisma tutejsze donoszą z Durazzo, że księżna Wied, która wraz z dziećmi odjechała na pokładzie jednego ze statków austriackich do Rumunii, nie powróci już więcej do Durazzo.

Dalej donoszą, że rozpoczęły się znów rokowania pomiędzy powstańcami i rządem albańskim.

POZIEKOWANIE.
Powróciwszy od grobu naszej nieodżałowanej matki
s. t. p. 2263

**Karoliny z Suszyńskich
Mullauerowej**

wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać“ Wielebnemu Dachowjeństwu, ks. kanonikowi Szmidlowi, ks. Wyrzykowskiemu i wszystkim tym, którzy zechcieli oddać zmarłej ostatnią przysługę.

Straskana Rodzina.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Deficyt w budżecie miejskim. Budżet miejski na rok 1914 będzie przedłożony pełnej radzie miejskiej dopiero po wakacjach.

Odroczenie nastąpiło, ponieważ radny Adolf Gross oświadczył, iż w ciągu ośmiu tygodni wypracuje projekt pokrycia deficytu bez podwyższenia podatków.

Deficyt ten miał być pokryty za pomocą podwyższenia podatku domowo czynszowego i zarobkowego.

— Budowa nowej kliniki. Budowa kliniki położniczo-ginekologicznej prof. Rosnera rozpocznie się już w przyszłym miesiącu.

Koszta budowy obliczono na 1,300,000 koron (blisko 1/2 miliona rubli).

— Burzliwe zajście w Zywcu. Wczoraj przybyła do Zywca w celu zwiedzenia miasta wycieczka niemiecka. Między Niemcami i mieszkańcami Zywca, Polakami, rozjątrzonymi szukanami niemieckimi w Białej doszło do burzliwych zajść.

Tłum polski, podniecony prowokacyjną postawą wycieczki niemieckiej, zaczął tłuc szyby w sklepach niemieckich i urzędach, poczem kamienie posypały się na wycieczkowiczów.

Ci, chroniąc się przed napaścią, cofnęli się na dworzec kolejowy i weszli do wagonów, skąd zaczęli obsypywać Polaków drwinami. Wówczas ze strony polskiej posypały się kamienie na Polaków.

Kres zajściom położyła policja i szybki odjazd pociągu z Niemcami.

SKLEP POLSKI

poleca: firanki, hafty białe i na suknie, koronki klockowe, walansjony, gipłury, oraz **WYROBY PRZEMYSŁU LUDOWEGO** kilimy, dywaniki, serwety, fartuszki, ręczniki i płótna. 2210 **WANDA BOGUCKA.**
Łódź, Widzewska 102, I piętro mieszk. 4.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Dzisiaj i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 50 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 4 rb. kop. 80. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 75 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951
Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

Dr. med. P. BRAUN
były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: 8 1/2—1 1/2, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100
KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

Ogród Grand-Hotel **BENEFIS PROFESORA ANTONIEGO CIŃKA**

W czwartek, 9 lipca r. b. o godz. 9 wieczór

Ostatni Koncert Symfoniczny Soliści: Profesor Antoni CiŃka Dyrektor Alfons Brandt

Program: Jupiter-Symfonia Mozarta. Vieuxtemps Ballada i Polonez. Schubert H-moll Symfonia. Golterman koncert wiolonczelowy. Rich. Wagner—Idylla-Siegfried, jak również

NOWY PROGRAM „TEATRU PRZEGLĄDÓW”.

Drobne ogłoszenia.

AIAIAIAI! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i welocepedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z pieciami, lodownice. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—6 pp.

AAA Wyprzedam meble tanio łóżka, szafy, bielizniarkę, otomane, kredensy, stół, krzesła, biurko, tremo, figury, drobiazgi. Piotrkowska nr. 209—9 parter. 7079—6—6

AA Sprzedam tanio z powodu przeprowadzki kredens, stół, krzesła, otomane, biurko, bielizniarkę, szafę, i różne drobiazgi Długa 35 m. 9. 7998-3-1

AA Pierwszorzędne Biuro Ludowe (Piotrkowska 109 telefon 54-62) poleca Dział pedagogiczny nauczycieli, nauczycieli, trebantki, pomy, ochroniarce różnej narodowości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyszy, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biuralistów, rzemieślników, ogrodników (świadectwa sprawdzane). 7395—10—r

A Kuszerka przyjmuje chore, udziela porad biednym ustępstwo, dyskrecja. Piotrkowska nr. 225—19. 7348—12sp—4

A Szafy, łózka, umywalki, stół, krzesła, otomana, tremo, maszyna bębnowa, bielizniarka, kredens, lanszafy, wyjeżdżając sprzedam bardzo tanio. Zielona nr. 10—3, pierwsze piętro. 7825—5—4

A Meble tanio rozprzedam wyjeżdżając otomane, biurko, stół, krzesła, kredens, szafa, bielizniarkę, tremo, słupki, piękne lanszafy, garderoba, łóżka, umywalki, nocne stoliki, dywan różne drobiazgi. Zawadzka nr. 38—1. 7996

A Meble tanio wyjeżdżając rozprzedam z kilku pokoiów Spacerowa nr. 37. Wiadomość u stróża. 7997

C Chłopiec niechrzestny do oddania na własność. Skwerowa nr. 22—19. 7852—4—3

D Dom do sprzedania na rozbiórce. Wiadomość ul. Główna nr. 35 sklep kolonialny. 7864—3—5

D Dobrze prosperująca piwiarnia z wyrobem, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania ul. Zielona nr. 25 róg Dłgiej. 8004—5—1

D Dom sprzedam w dobrym punkcie. Wiadomość: Koziny, ul. Polna 14 gospodarz. 7850-5-2

D Do sprzedania łóżko żelazne i garnitur czarny tanio. Konstancynowska 57 m. 24. 7933

D Dom drewniany o 8-u mieszkaniach w Radogoszczu do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Szopena 21 gospodarz. 7961—6—1

D Do sprzedania szafa mahoniowa używana zakład stolarski K. Grabowskiego. Widzewska nr. 111. 7934—2—1

D Do sprzedania z powodu przeprowadzki urządzenie sklepowe oraz lampy gazowe. Wiadomość: Piotrkowska 69, skład tabacznicy. 7961—3—1

F Rachet Drogi żelaz. Fabryczno-Łódzkiej wydany za № 214849 z d. 24-go lipca 1913 r. zażubieniem i proszę uważać go za nieważny. L. Grinburg. 7933-3-1

J Jadąc tramwajem zostawiono 2 książeczki do nabożeństwa. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem, Wólczańska nr. 225 m. 3. 7984-2-1

KURSY nauczycielskie, aptekarskie, Mikolajewska nr. 31. W czerwcu wszyscy karsieci otrzymali patenty aptekarskie. 7865—10—3

ŁAWKI szkolne sprzedam ul. Piotrkowska nr. 117 m. 11. 7900—3sp—2

Łóżka żelazne, materace, naczynia kuchenne. Ceny niskie na raty. Wynajem łóżek Chodkowski i Lenk, Mikolajewska 27. 7825—2s—2

Mieszkanie zaraz do wynajęcia za 60 rb. Andrzejka 33. 7940—3—2

Mleczarnia z filją piekarską zaraz do sprzedania. Wiadomość: Pabianicka Szosa nr. 20. 7857—5—2

Monter elektrotechnik poszukuje posady w fabryce lub przy instalacjach na słaby lub silny prąd. Pierwszorzędne referencje. Oferty: Laurich Przędzalnia nr. 46. 7865—3—3

Magazyn mebli jest do sprzedania tanio, wyrobiona klientela, egzystujący od lat kilkunastu. Nawrot 37. 7888-3-3

Maszyny 2 Singera bębnowe prawie nowe z powodu wyjazdu tanio sprzedam Mikolajewska 59—6. 7860—3—3

Niemiec poszukuje nauczyciela języka polskiego. Zgłaszać się Staro-Zarzewska 25 od 6—9 wiecz. stróż wskaże. 7929-2-2

Nauczyiciel elementarny potrzebny, proszę zgłaszać się ul. Ewangelicka nr. 18, szkoła Szulca 7975—3—1

Ogrodnik poszukuje posady, posiada chlubne i długoletnie świadectwa. Sieradz, dla Ogrodnika. 7931—4—2

Poszukuję stolarzy na białą robotę. Petersburska nr. 5 róg Widzowskiej. 7941-3-2

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków. Widzewska 36. 7797—1

Potrzebne zdolne szwaczki do szycia tartuchów, na maszynach elektrycznych oraz wydawane roboty do domów kadławska 3. 7822—3ps—3

Potrzebny lakiernik powozowy na wyjazd, Piotrkowska 153 u tokarza. 7902—3—3

Potrzebni czeladnicy tapicerscy do magazynu mebli. Nawrot nr. 37. 7887—3—3

Płac do sprzedania, Zarzewska nr. 162 z ogrodzeniem i ścianą. Wiadomość: Nawrot 37. 7833-3-3

Potrzebni chłopcy do malarstwa ul. Targowa 39. 7773—3—4

Potrzebne 3 lub 4 pokoje od października. Oferty pod lit. „W”. 7900—3—2

Potrzebne żońce podręczne do pracowni, unca Zielona nr. 20. 3007-0-1

Potrzebna dziewczyna do szycia. Wiadomość Spacerowa nr. 41, „Rozwój”. 5—2

Poszukuję samodzielnych elektryków. Feliks Hadrian. Ewangelicka nr. 2. 7858-3-3

Papier gazetowy do owijania tanio do sprzedania. Wiadomość: Administracja „Rozwój”, Spacerowa 41.

Potrzebny krawiec do pralni chemicznej. Milsza nr. 26. 7922—3—2

Przybił się pies duży żółto popielaty więcej niż do polowy ostrzyżony, prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów Piotrkowska 215, stróż wskaże. 7920—3—2

Potrzebny chłopiec do nauki do zakładu stolarskiego na meble Pańska nr. 86. 7945-2c-2

Potrzebny człowiek piśmienny znający miasto Drenowska nr. 36 m. 5, zastać od 12 do 2. 7946—2—2

Potrzebni chłopcy do terminu. Wólczańska 179 u stolarza. 7904—2—2

Potrzebny chłopiec do stolarni, od lat 14-tu, Lipowa 33. 7898—3—2

Powóz, wolant, furgon rzeźniczy, resorka, wóz do węgla, rolwaga na resorach, chomąta angielskie i robocze. Ludwiki nr. 37, kowal Dembowski. 7773—3ss—2

Potrzebna zdolna prasowaczka na chemiczne i bielizne i uczenica do pralni. Nowy-Kynek nr. 3. 8003—2—1

Potrzebna praczka ul. Milsza 35 pralni. 8062-2-1

Pokoje umeblowane Andrzejka nr. 11. 8001—3—1

Potrzebna zaraz zdolna chemiczarka i praczka Potudniowa nr. 30. 7994—2—1

Potrzebny stróż. Wiadomość w księgarni L. Fiszera ulica Piotrkowska 48. 7995

Przyjmy 2 panów na mieszkanie, mogą być przyzwyczajeni do mieszkania. Skwerowa 13, Kamińska. 7992—2—1

Potrzebny chłopiec Kutkowskiego Zielona nr. 1. 7991

Potrzebna dziewczyna do mieszkania na przychońnię unca Nawrot nr. 41. 7933—2—1

Poszukuję pokoju pomiędzy ul. Dzielną i Nawrotem; oraz przecznicek w cenie 10 rub. Oferty sub. nr. 10 w ad. Rozwoju. 7980—1

Potrzebne prasowaczki i kowalczarki ul. Widzewska 49 Matylda. 7979—3cs—1

Pokój duży, frontowy na pralnię lub skład do wynajęcia. Południowa 6 m. 5. 7989

Przybił się pies, duży maści białej łaty czerwone. Odebrać można na ulicy Kaliskiej nr. 30 u Łuczaka. 7958—3—1

Poszukuję posady sprzedawcy, magazyniera, inkasenta, dozorca, i t. p. na żądanie mogę złożyć kaucje. Oferty pod „H. M.”. 7957—3—1

Potrzebna dziewczyna do dziecka 14-letnia, lub kobieta w starszym wieku. Łąkowa nr. 20 m. 27. 7956—3—1

Potrzebny zastępca do zakładu felczerskiego na 2 miesiące zaraz, znający praktykę Rzgowska 131. Dęhys. 7955—1

Potrzebna praczka do pralni zaraz. Juliusza nr. 13. 7954—2—1

Petuszer zdolny potrzebny, lub Petuszerka. Aleksandrowska nr. 42. 8000—3—1

Power tanio sprzedam ul. Juliusza nr. 11 m. 19. 7803-3-3

Power nowy zagraniczny, 2 małe używane i 1 damski okazjnie tanio do sprzedania Południowa 27. 7959—2—1

Sklep rzeźniczy i mieszkania do wynajęcia zaraz odpowiednie na pralnię lub zakład fryzjerski, oraz wozownia i stajnia dla doróżkarza. Wiadomość Nowo-Zarzewska 39. 7971—2s—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Franciszkańska nr. 56. 7856—3—3

Stolarze budowlani potrzebni Nowo-Radwańska 13. 7910—2—2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu nieporozumień rodzinnych tylko zaraz niedrogo. Luiza nr. 37. 7985—10—1

Student politechniki, doświadczony korepetytor, udziela lekcji. Południowa 6 m. 5. 7982

Park Miejski

Dzielną 62. Tramwaj 2, 7, 8.

Koncert orkiestry 2-go pułku strzelców od godz. 7 wiecz. Początek baletu o godz. 9 wiecz. Wejście 20 kop. Miejsca przy scenie 1, 2 i 3 rzędu 30 k.; 4, 4 i 6 rz. 25 kop. Osoby mające numerowane miejsca, za wejście nie płać. Bufet i mleczarnia na miejscu. Park oświetlony. UWAGA. W sobotę 11 i niedzielę 12 lipca odbędzie się wielkie zabawy z udziałem baletu i wiele innych pierwszorzędnych sztuki artystycznych.

Występy **BALETU** z udziałem artystki baletu **pani Cecylia Janiszewskiej**

W czwartek, dnia 9 lipca: **1) POLONEZ, 2) BIAŁY MAZUR. SEN MALARZA (mozaika baletowa).**

Żywe obrazy w wykonaniu całej trupy. Baletowe divertissement. Świetlno efekty. Własne dekoracje.

Uczeń potrzebny do stolarni, Dzielną nr. 20 stróż wskaże. 7951-3-2

Udzielam korepetycji, przygotowywam do szkół i na świadectwa. Wiadomość Orla 16 m. 1 7181-10-8

Uczeń klasy 8 gimnazjum rządowego udziela korepetycji, przysposabia na świadectwa. Oferty proszę składać „Korepetytor”. 7987-3-1

Umeblowany duży pokój za rb. 14 wynajmę od lipca. Przejazd 48 sklep galanterijny. 6-2

Zakład ślusarsko-mechaniczny sprzedam, egzystujący od lat 16 na specjalne roboty z wyrobioną klifentelą powód na miejscu. Wiadomość: Skwerowa nr. 18 u fryzjera. 7999-2s-1

Zdolni malarze potrzebni ulica Targowa nr. 59. 7995-3-1

7 pokoiów zaraz albo od 1 października do wynajęcia. Meble z sypialnego pokoju do sprzedania. Andrzeja 7 m. 6. 8005-3-1

300 funtów słoniny solonej i wędzonej sprzedam, z powodu wyjazdu ul. Grodzieńska nr. 2 (Karolew). 7903-3-2

4-5000 rub. zaraz na 1 numer hypoteki do wypożyczenia. Oferty pod „5000” w adm. Rozwoju. 7921-3-2

Zagubione dokumenty

Aleksander Zander zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 7875-3-3

Adolf Sztuwe zagubił paszport, wydany z gm. Dalków, gub. kaliskiej. 7981-5-1

Bronisława Zejtert zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Stolarowa. 7980

Bronisław Korduś zagubił paszport, wydany z gm. Krzywiec gub. lubelskiej. 7975-3-1

Dowody nr. 194, 346, 953 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaż-Meyera 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 7868-3-3

Dowody nr. 227172 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaż-Meyera 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 7916-3-2

Ewa Zadrożna zagubiła paszport, wydany z gm. Ochów, gub. siedleckiej. 7854-5-3

Emma Zandar zagubiła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 7872-3-3

Edward Rogala zagubił austriacki paszport, wydany przez konsula warszawskiego.

Feliks Krakowski zagubił paszport, wydany z gm. Piaskowic, gub. kaliskiej, pow. łęczyckiego. 7877-3-3

Franciszek Adamczewski zagubił paszport, wydany z gm. Ładzim, gub. kaliskiej, powiatu sieradzkiego. 7962-5-1

Ignacy Malolepszy zagubił paszport, wydany z gm. Barczew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 7908-3-2

Jan Włodarczyk zagubił paszport, wydany z gm. Gmoszyn gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 7885-3-3

Józef Danecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Samet. 7855-3-3

Janina Salagacka zagubiła paszport, wydany z gm. Bruss, gub. piotrkowskiej. 7915-3-2

Leokadya Mazarkiewicz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gutmana. 7866-3-3

Liza Szojrer zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goeperta i Co. 7970

Michał Piekłarz zagubił paszport za nr. 82, wydany z gm. Poddebice, gub. kaliskiej, pow. łęczyckiego. 7986-3-1

Maryanowi Strzeleckiemu skradziono paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, gub. piotrkowskiej. 7974-3-1

Tomasz Tokarski zagubił paszport, wydany z gm. Wozniki, gub. piotrkowskiej. 7976-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Tabolskiego na imię Maryanny Piekarskiej. 7960

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Szwarczula na imię Mieczysława Miśkiewicza. 7965

Zaginął paszport austriacki z widem, wydany przez konsula warszawskiego na imię Michała Martyniaka. 7966

Zaginął paszport Antoniego Stójkowskiego, wydany z gminy Piaskowice, pow. łęczyckiego. 7992-3-1

Zaginął paszport na imię Franciszka Górczaka, wydany z gm. Szadek, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 7982-3-1

Zaginęła karta od wido za nr. 4109. Numer książki 171,11059 Roman Effenberg. 7990-2-1

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Warty, gub. kaliskiej na imię Stanisławy Szczepaniak. 7848-3-2

Zygmunt Lipowski zagubił paszport, wydany przez magistrat m. Łodzi. 7906-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Kakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-2



POCÓZ BYĆ ROZPACZLIWYM?
nerwowym, zmęczonym i sennym?

gdy istnieje taki środek wzmacniający, jak Sanatogen Bauera, którego doskonałe działanie potwierdziło przeszło 20000 lekarzy i profesorów.

SANATOGEN BAUERA

przysparza energii, wzmacnia nerwy wywołuje nowe siły do walki życiowej.

Niewątpliwa korzyść Sanatogenu Bauera stwierdzona jest chociażby tem, że jemu jedynie ze wszystkich preparatów odżywczych przyznana została w Londynie na międzynarodowym kongresie lekarskim 1913 r. najwyższa nagroda „Grand Prix“.

Wypróbujcie na sobie dobroczynne działanie Sanatogenu Bauera, i oszczędźcie sami jego wyniki. Wystrzegajcie się jednak kupna bezwartościowych naśladownictw i falsyfikatów. Zdrowie jest zbyt drogie, należy więc postępować z nim nadzwyczaj ostrożnie.

Przyszlćcie, powołując się na ten dziennik, kartę pocztową ze wskazaniem swego adresu, na imię firmy

von Wülfling i S-ka Moskwa, Kriwokolennyj 14 B.

a niezwłocznie otrzymacie bardzo interesujący i popularny opis działania Sanatogenu Bauera i sposób jego stosowania przy różnych chorobach.

Sanatogen Bauera jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przy kupnie prosimy o zwrócenie uwagi na czerwoną banderolę.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. **Telef. 26-26. 507**

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych. ul. Andrzeja 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

Ból głowy i Migranę

radykałmieloczy (485)

„Migreno-Nervosin“ oryginalne proszki zawsze z marką

„KOGUT“ lecz nigdy w opakowaniach. Proszek 10 k.

Najwyższe nagrody za „RADICAL“



Miaś „RADICAL“

435

najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzby, egzemy (liszaj), skrofotów, zapalenia pokarmowego piersi, hemoroidalnych cierpien, ran ciętych, stłuczeń i innych zastarzałych chorób skórnych i ran.

Za „RADICAL“ nadesłano mnóstwo podziękowań listowych od pacjentów i odezw Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem użycia rozdają i wysyłają się bezpłatnie.

„RADICAL“ sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w ilościach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznią się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka na koszt odbiorcy. Przy kupnie zwracać uwagę na całość etykiety i stempiel z napisem na dnie każdego stoika „RADICAL“ T-wa B-ci Samirów. Skład centralny: Warszawa, Rowogrodzka 7R. J. Polaczek. Tel. 71-04, Filia Łódzka, Piotrkowska 10. Główny kantor Samara.

Zarząd eksploatacyi ŁODZKICH RZEŹNI MIEJSKICH

ul. Inżynierska 1. Tel. 46 i 14-65

wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przechowywania ryb.

Poleca również lód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu, bez odstawy.

ZAWIADOMIENIE

Biuro moje i Składy w Łodzi dnia 1-go lipca 1914 r. przeniesione zostały na ulicę **PRZEJAZD № 20** róg Mikołajewskiej, do specjalnie wybudowanego domu własnego.

Dom Handlowy i Biura Techniczne
ADOLF RICHTER

2697
W Łodzi: Przejazd № 20 róg Mikołajewskiej. W Warszawie: ul. Leszno № 6.

Zarząd Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na st. towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 30 czerwca (13 lipca) 1914 r. o godz. 10 rano na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1913 r. za frachtami: Urupino P. Z. 23875 tkanina wełniana wysyłający Naczelnik st.; Warszawa st. m. P. W. 183149 obcasy drewniane Zygler zaliczenia rub. 41 kop. 70; Władywostok Us. 19988 przyrząd strzelniczy, Klimaszewski; Woroneż P. W. 171071 tkanina bawełniana Dawidow; Borzia Zab. 3029 wata Naczelnik st.; Sludianka Zab. 1616 odpadki bawełniane kolorowe, skład materiałów na St. Sludianka; Warszawa m. R. Url. 74629 siatki drucziane Rozenbes zalicz. rb. 125; Tiumeń Perm. 24920 tkanina wełniana Brand; Warszawa st. m. R. Url. 73381 części maszyn Litungondler zalicz. rub. 76; Moskwa tow. R. Url. 204333 szewskie kopyta Rabowska; Warszawa st. m. R. Url. 72201 wino ruskie Lesin, zalicz. rub. 96 kop. 40; Warszawa m. Nad. 613115 wałki cukiernicze Horwart, zalicz. rub. 29; Praga Nad. 81536 szklane wyroby Sawicki, zalicz. rb. 4 kop. 30; Pinsk Pol. 35814 wyroby żelazne Łurje; Ryga tow. R. Orł. 31530 obcasy gumowe Smorgoński; Dźwińsk P. Z. 245499 tkanina wełniana Szlachter, zal. rub. 1 kop. 50; Białystok P. Z. 512613 wata Chorowski, zalicz. rub. 14 kop. 25; Makoszyno L. R. 2112 obrzynki sukienne Swerdel; Wilno P. Z. 183209 tkanina bawełniana Wilno P. Z. 193825 odpadki wyrobów trykotowych Abramson, zalicz. rub. 42; Warszawa st. m. Ł. F. 78720 i 78721 szkło aptekarskie Szedrowicz; Warszawa st. m. Ł. F. 88709 pomeks Cwajer, zal. rub. 6 kop. 75; Warszawa st. m. Ł. F. 88541, 88455, 88454, 88453, 88452 i 88451 farba olejna Jasiński, zaliczenie rb. 50, rub 5, rb. 35, rb. 10, rub. 70 i rb. 15; Warszawa st. m. Ł. F. 87664 manufaktura Kalbarczyk; Warszawa st. m. Ł. F. 86841 galanterijny towar Borman, zaliczenie rb. 51 kop. 95; Piotrków W. W. 40121 butelki Lengoz; Piotrków W. W. 39787 rzeczy domowe Ignatowski; Czerkassy P. Z. 47012 piasek zwyczajny Zarubin; Bercyżów P. Z. 46173 rzeczy domowe Szyrman; Warszawa W. W. 573525 nici bawełniane Szeftel, zaliczenie kop. 75; Warszawa W. W. 570215 atrament Leszczyński, zalicz. rb. 17 kop. 55; Warszawa W. W. 569540 musztarda Offerski, zalicz. rub. 42 kop. 25; Warszawa W. W. 577422, 575684, 575683, 575682, 575681, 573896, 573895, 573880, 573381, 573373, 573371, 570183, 570178 i 568842 makaron Krzymuski, zaliczenie rub. 128 kop. 49, rub. 47 kop. 40, rub. 54 kop. 60, rub. 62 kop. 70, rb. 46 kop. 29, rb. 115 kop. 30, rub. 70 kop. 90, rb. 62 kop. 40, rub. 49 kop. 26, rub. 36 kop. 18, rub. 47 kop. 60, rub. 76 kop. 30, rub. 59 kop. 40 i rub. 48 kop. 90; Warszawa W. W. 574437 kolonialny towar Goldfarb, zalicz. rub. 18; Serpuchowo M. Kur. 3071 tekturowe wyroby Kozakow, zaliczenie rub. 6 kop. 18; Lublin Nad. 14942 lampy Goldsztejn, zalicz. 31 kop. 60; Warszawa W. W. 165817 kalendarze Waldszlesen; Warszawa W. W. 164724 meble Stabrowski, zaliczenie rb. 37; Warszawa W. W. 163594 meble Sliwowski, zaliczenie rub. 40; Moskwa Al. 72616 i 72684 gazety „Ruskoje słowo”; Warszawa m. R. Url. 9279 książki Karbaśnikow; Skarżysko Nad. 159708 laska Nacz. st.; Rostow Wł. 31129 książki Łaan.; Warszawa Brześć Nad. 101780 gazety Nacz. st.; Orzeł M. Kur. 41026 książki Wejsig; Ryga pos. R. Orł. 87386 domowe rzeczy Amasja; Saratow R. Url. 8059 kolekcja wełniana Szwarz; Granica W. W. 28169 herbata Nacz. st.; Sewastopol Pol 7418 szlifiernia Nacz. stac., Odessa P. Z. 784333, 784248, 784050, 784135, 783862, 783777, 783961 i 783675 gazety „Komersant” na st. m. Ł. F. Kremlenczug P. 137148 obrzynki sukienne Zarecha i na st. Kuluszki F. Ł. dnia 3-go czerwca r. b. o godz. 4-jej po poł. Kutno W. W. 22967 młocarnia Fedthe, zaliczenie rub. 110 kop. 39.

Wrazie gdyby licytacja w dniach wyżej wyszczególnionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na st. Łódź-Fabr. w dniu 14 lipca r. b. o godz. 10 rano i na st. Kuluszki Ł. F. w dniu 4 (17 lipca) o godz. 4-jej po południu. 2693

Pianino używane (200). Fortepian (90).

oraz nowe pianina po cenach niskich na raty. Strojenie, przewóz, reparacja, wynajem. Skład Chodkowskiego: Mikołajewska 25, tel. 24-55. 2250

ZAKŁAD MALARSKI

Józefa Ruminkiewicza

przyjmuje wszelkie roboty malarskie po cenach niskich. Wólczańska 144 lub Ruda dom własny. Tamże do wynajęcia mieszkanie z meblami lub bez. 2252

Pewna ogzystencya dla pań!

Dobrze wprowadzony magazyn kapeluszy damskich, ze stałą, a dobrą klientelą od 12 lat już istniejący do sprzedania. Wiadomość tamże, ul. Mikołajewska 62. 2266

Oficyna drewniana piętrowa

do sprzedania zaraz. Wiadomość u stróża Główna nr. 17. 2264

GRÜNBAUM FELCZER**powrócił.**

Główna nr. 47. Tel. 35-48.

Pokój frontowy

duży, umeblowany do wynajęcia zaraz za rub. 12. Wiadomość w Administracji Rozwoju **Spacerowa 41.**

Zgubiony został kwit konsorcjum Gazowni Miejskich z dnia 22 stycznia 1912 r. Nr. 895, wydany na moje imię, na wpłacone rb. 600 NA UDZIAŁ GAZOWNI nominalnej wartości rub. 1.500.

Znalazca zechce zwrócić go do Zarządu Gazowni (Targowa Nr. 34). Odpowiednie zastrzeżenia co do nieważności tego kwitu pobrane. Józefina Schweikert Łódź, ul. Wólczańska 220. 2260

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. **H. Pruss 145 Piotrkowska 145** złote korony i mosty bez podniebienia. 2013

Dr. L. Klatschkin Łódź, **Konstantynowska 11.** Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemocy płciowej.

Przyjmuje: od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 6-8 osobna poczekalnia. 1925

Dr. B. REJT,

1417. Środnia 5. Tel. 33-79. Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu: salwarsanem Ehrlich-Hata 008 i 014 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie specjalnych włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia.

Dr. med. BOLESŁAW KON

choroby uszu, nosa, gardła i chłujniczne,

Przyjmuje do 11 rano i od 4-7 w. **Piotrkowska 56. Tel. 32-62.**

Wycieczki po morzu

dla przyjemności

OKRĘTAMI PÓLNO-CHO-NIEMIECKIEGO LLOYDA
w 1914 r.

Do Norwegii

okrętem „Schleswig“

cena przejazdu 300 Mk. resp. 350 i wyżej.

Wyjazd z Kiela 4 Lipca powrót 21 Lipca
" z Bremy 24 " " 7 Sierpnia
" z Bremy 11 Sierpnia " 25 "

Do Bieguna

okrętem „Prinz Friedrich Wilhelm“

cena przejazdu 550 Mk. i wyżej.

Wyjazd z Bremy 18 Lipca powrót 15 Sierpnia.

Po morzu Śródziemnym

okrętem „Schleswig“

cena przejazdu 550 Mk. i wyżej.

Wyjazd z Bremy 30 Sierpnia powrót 23 Września.

Bliższe informacye, prospekty oraz bilety otrzymać można w Agenturze

Półn. - Niem. Lloyd w Warszawie, Leszno 27.

1480

Egzystuje z roku 1824.

Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych
Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-10

wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbronzowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

**Wyprzedaż**

ceny niższe do 40%

Damskie kostyумы

dawniej do 28.—, teraz 18.50 i 15.50

Jedwabne palta

dawniej do 24.—, teraz 15.50, 11.50 i 9.50

Damskie palta

dawniej do 19.—, teraz 9.50 i 7.50

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

2117